



Z przykrością zawiadamiamy, że nasz kolega z klasy 3S - Dominik - zmarł na sepsę. Składamy najszczerze kondolencje rodzinie zmarłego.

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą



WSTĘPNIAK

Pewnie wszyscy zauważyli, że dzień jest o wiele dłuższy od najkrótszego w grudniu. Jest to fakt, o którym nie możemy zapomnieć. Wprawdzie skończyły się ferie zimowe, ale za dwa miesiące będzie wiosenna przerwa świąteczna, a za cztery z nieukrywana rozpaczą (z tęsknoty za szkołą), uda-

my się na wakacje. Najmniej powodów do radości po studniówce mają maturzyści, ale przecież cały czas będziemy Was wspierać. Z pełnym optymizmem więc, rozpoczynamy przygotowania do ... wiosny!

REDAKCJA

W tym numerze:

Relacja ze studniówki	4
Młodzież przeciwko nienawiści	5
Gorące ploteczki	6
Wywiad z panią prof. Iwoną Frączek	7

Z pamiętnika skołowanego pierwszoklasisty

Pierwszy semestr już za nami, ferie również... Kto by się spodziewał, że to tak szybko zleci? Czas płynie, zdobywamy nowe doświadczenia, z miesiąca na miesiąc coraz więcej wiemy. Nie chodzi tylko o wiedzę, ale okazuje się, że w sytuacjach nadzwyczajnych, umiemy błyskawicznie reagować. Myślę tu o koncercie STOP NIENAWIŚCI!, który

został zorganizowany w trzy dni po tragicznych wydarzeniach w Gdańsku... Zaskoczyli nas nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele swoim talentem, mobilizacją oraz zaangażowaniem. Teraz wiemy, że nasz kochany „mały Hogwart”, to jedna rodzina, która daje poczucie niezwyklej wspólnoty!



Moje widzenie świata

Dnia 15 stycznia 2019 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu odbył się wernisaż wystawy fotografii pana Witolda Szkodzińskiego, profesora naszego liceum, pt. „Moje widzenie świata”. Po krótkim przedstawieniu autora prac przez panią dyrektor biblioteki, swoje talenty wokalne zaprezentowały dwie uczennice ze Szkoły Muzycznej I stopnia nr 2 im. M. Szymanowskiej. Następnie pan Witold podkreślił, że jest fotografem amatorem, opowiedział o swojej przygodzie z fotografią oraz sprzącnie na którym pracuje. Okazało się, że większość dzieł została sfotografowana w naszym mieście lub okolicy. Twórca

prac mówił o tym, że wyzwaniem dla fotografa jest uchwycenie piękna, które może być ulotne. Zdjęcia głównie przedstawiały naturę – drzewa, kwiaty, ptaki. Na niektórych prezentowały się zachwycające lemury z Opolskiego Zoo, kilka fotografii zostało zrobionych również na Mazurach i nad morzem podczas tzw. "złotej godziny", czyli godzinę po wschodzie oraz przed zachodem słońca, podczas której słońce emituje światło o pięknym, złotym odcieniu. Uczestnicy byli zachwyceni pracami i nie szczędzili pochwał autorowi. Gratulujemy talentu!



Z pamiętnika rozkochanego maturzysty

Jak bardzo można być rozkochanym w maturalnej klasie po dwóch próbnym egzaminach dojrzałości, studniówce, ostatnich feriach zimowych, przed trzecią maturą w marcu i prawdziwą w maju? Oj, baaardzo! Staramy się jednak

normalnie funkcjonować, dlatego postanawiamy czytać już do końca wszystkie lektury, uczyć się systematycznie, odrabiać zadania i ... koniecznie nie zwariować!



POLONEZA CZAS ZACZAĆ, czyli STUDNIÓWKA 2019 za nami!

Miesiące przygotowań, poszukiwanie oryginalnej sukienki, żeby przypadkiem inna dziewczyna nie miała takiej samej. Do tego koniecznie drobna biżuteria, makijaż, fryzura. Panowie zadbali o szykowne garnitury, jedyny problem to: mucha czy krawat? Dla większości, o ile nie dla wszystkich maturzystów, była to pierwsza taka impreza w życiu, dlatego podekscytowanie rosło z dnia na dzień. Wszyscy wypięknieni przybyli do Dworku jeszcze przed godziną 19. Na samym początku czekały nas zdjęcia grupowe. Na początku głos zabrał pan dyrektor, Ryszard Więcek powitał wszystkich gości, dziękując rodzicom i wychowawcom za ogromną pracę włożoną w przygotowanie studniówki. Następnie głos zabrali przedstawiciele rodziców, którzy powitali przybyłych, życząc wszystkim udanej zabawy. Potem... uczniowie zatańczyli tradycyjnego poloneza, który wzbudził wiele emocji, szczególnie w wykonaniu grupy matu-

rzystów ubranych w dawne stroje. Po ciepłej kolacji rozpoczęła się najprzyjemniejsza część, czyli ... tańce!! Dla każdego znalazło się coś miłego, ponieważ na przemian grał dj z zespołem (uważam, że grali świetnie i naprawdę chapeau bas za wykonanie "Hallelujah" i "What a wonderful world"). Towarzystwo bawiło się wyśmienicie, czasami wręcz brakowało na parkiecie miejsca i trzeba było uważać, żeby komuś przypadkiem nie śmignąć łokciem przed twarzą czy nadepnąć komuś na stopę. Gdy któraś nie chciała pokazać udka z podwiązką, czekała na nią wesoła fotobudka. Najwytrwalsi bawili się do końca No, a teraz trzeba brać się do roboty, bo maturka już za trzy miesiące .

Popi

(Dziękuję Patce i Szeregowemu za pomoc <3)



Dziwny jest ten świat...

We wtorek, 22 stycznia br. w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Sienkiewicza odbył się wyjątkowy koncert, którego motywem przewodnim było hasło STOP NIE-NAWIŚCI. Pod wpływem wydarzeń z 13 stycznia br., śmierci prezydenta Gdańska, Pawła Adamowicza, młodzież i pracownicy szkoły, w tym nauczyciele w formie koncertu zaprotestowali przeciwko agresji i nienawiści, zarówno słownej, jak i fizycznej. Wśród zaproszonych gości w imprezie wzięli udział: pani kierownik Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego, Aurelia Stępień, radny miasta, Michał Nowak, dr Marzanna Pogorzelska, pracownik Uniwersytetu Opolskiego oraz nauczyciele i młodzież wielu szkół średnich Kędzierzyna-Koźła. Po pięknych przemowach Gości oraz p.o. dyrektora liceum, pani Małgorzaty Targosz rozpoczęła się część słowno – muzyczna imprezy. Wiersze Ch. Baudelaire'a i W. Szymborskiej przepatane były wspaniałymi występami wokalnymi. Wśród śpiewanych utworów znalazły się m. In.: „Modlitwa o wschodzie słońca” J. Kaczmarskiego i „Gołębi Song” M. Rodowicz w wykonaniu nauczycieli S. Pieczyk, M. Mazur, J. Bilińskiego oraz pani sekretarki z I LO, Izabeli Rajtar, nagrodzone ogromnymi brawami, wszystkim znana „Tolerancja” Stanisława Soyki zaprezentowana przez S. Tymiec i M. Auer, czy też hit amerykańskiego zespołu Black Eyed Peas „Where is the love?” w wykonaniu świetnego chóru z II LO Red Voices pod przewodnictwem

Szymona Gancarczyka. Bardzo ciekawie zaprezentował się Zespół Szkół Nr 1, w składzie W. Hoppe, M. Pilich, Sz. Reyman i D. Groeger, prezentując utwór „Ulecz świat”. Nie zabrakło również klasyków takich, jak: „Imagine” Johna Lenona w grupowym wykonaniu W. Popczak, A. Rutkowskiej, S. Eilers, S. Strzody, J. Piątkowskiej, „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena w pięknej indywidualnej interpretacji S. Tymiec czy piosenki “Sound of silence” Simona & Garfunkela zaśpiewanej przez M. Bielawską. Na szczególne wyróżnienie zasługuje pełne profesjonalizmu prowadzenie koncertu przez J. Wróbel oraz P. Michalczyka. Brawo! Atmosfera koncertu była niesamowita! Młodzież różnych szkół, trzymająca w rękach czerwone balony w kształcie serc bardzo żywo reagowała na każde słowo czy piosenkę. Przejmująca cisza w trakcie przemówień Gości i recytacji tekstów poetyckich potęgowała niezwykle nastroj. Mamy nadzieję, że wydarzenie to skłoniło do wielu refleksji na temat konieczności przeciwstawienia się ZŁU i NIENAWIŚCI oraz konieczności czynienia DOBRA, „...”, bo ludzi dobrej woli jest więcej.” Jak powiedział jeden z wielkich Polaków, Tadeusz Mazowiecki: „Można się różnić, można się spierać, ale nie można się nienawidzić!”.

Karolina Szulc i BN



KTO, Z KIM, KIEDY, ... CZYLI SZKOLNE PLOTECZKI



Zapewne każdy z nas odczuwa tęsknotę za minionymi feriami, ale spieszymy Was pocieszyć, że za niedługo (!) wiosenna przerwa świąteczna, a potem długi majowy weekend. A tym czasem mamy dla was kilka ploteczek! Studniówka za nami Zgodnie z tradycją podczas balu został zaprezentowany polonez. Szczególnie zazdrościmy tym, którzy zatańczyli w tradycyjnych strojach! Gratulujemy wszystkim zaangażowanym! Jesteśmy jednak zdziwione faktem, że nie wszyscy wzięli w nim udział. Jak nie teraz, to kiedy????? Dokładnie też przejrzałyśmy stroje na zdjęcia na szkolnym fp i doszłyśmy do wniosku, że dziewczyny i panie wyglądały zjawiskowo, a panowie niezwykle szykownie. Prosimy tak na co dzień!!! Drugie klasy ogarnął szal osiemnastkowy. Wiemy, że niektórzy mają już zarezerwo-

wane sale na imprezy i przygotowują zaproszenia dla gości. Trzymamy kciuki za wszystkich wchodzących w dorosłość, w tym również przyszłych młodych kierowców. Wraz z nowym rokiem witamy gorąco nową parę w naszej szkole. Jak widać, siatkówka łączy ludzi. A propos siatkówki, wszyscy już chyba wiedzą, że mamy złotą drużynę, która zdobyła tytuł Mistrzów Województwa Opolskiego Juniorów w Piłce Siatkowej. Przy niesamowitym dopingiu kibiców, pokonali swoich przeciwników 3:0. Wszyscy zawodnicy to chłopcy z klas sportowych. Nie dość, że przyśtojni, zdolni, to jeszcze MISTRZOWIE!!! GRATULACJE!!!

Plotkareczki



Poznaj swojego wychowawcę

W tym numerze wywiad z panią profesor Iwoną Frączek, wychowawczynią kl.1s

Wiemy, że jest Pani absolwentką naszego liceum. Do jakiej klasy **Pani chodziła i jaką była Pani uczennicą?** Tak, to prawda. Jestem absolwentką naszego liceum, matura roku 1994, klasa o profilu ogólnym. A jeśli chodzi jaką byłam uczennicą – normalną **Czy chodziła Pani na wagar?** W liceum nie. Raz byłam na wagarach w szkole podstawowej – to była 7 klasa i to zapamiętałam do końca życia **Jaki był Pani ulubiony przedmiot w szkole?** Chyba nie miałam tylko jednego ulubionego przedmiotu. Wiadomo, że lubiłam wuef – sportem zainteresowałam się już w 4 klasie szkoły podstawowej, ale lubiłam geografie, historię, matematykę, biologię... **Jak to jest zostać nauczycielem w szkole, w której było się uczniem?** Miałam duże obawy, jak to będzie. Tym bardziej, że zaczęłam pracę w I LO w 1997, czyli 3 lata po swojej maturze. Nie wiedziałam, jak grono pedagogiczne mnie przyjmie, ale moje obawy były bezpodstawne – bo przyjęcie było bardzo mile i wiedziałam, że mogę liczyć na wsparcie z ich strony. **Dlaczego wybrała Pani AWF i specjalność nauczycielską?** Od zawsze lubiłam sport. Na sks-y zaczęłam chodzić w 4 klasie

szkoly podstawowej, na początku była to koszykówka i LA. Potem już została tylko koszykówka. A podobała mi się praca nauczyciela wychowania fizycznego, więc poszłam na taką specjalność. **Co lubi Pani szczególnie w swoim zawodzie?** Pracę z uczniami. To, że nigdy nie ma nudy. Nawet jak realizuję ten sam temat w kilku klasach, to każda lekcja jest inna, bo uczniowie są różni. Inne metody przekazania wiedzy trzeba zastosować, bo każda grupa jest inna. I to jest fajne. A pracuję już w zawodzie trochę lat **A teraz chcielibyśmy zapytać o Pani pasję.** Co poza sportem najbardziej **Panią interesuje?** Podróże. Bardzo lubię zwiedzać inne kraje, poznawać nową kulturę i ludzi. Lubię też bardzo chodzić po górach, zdobywać nowe szczyty. **Jak spędza Pani wolny czas?** Różnie **J** Ale najczęściej aktywnie. Chcę pokazać mojej 5 letniej córce jak najwięcej różnych możliwości spędzania czasu wolnego. Niekoniecznie w domu przed telewizorem czy komputerem. Dlatego często wyjeżdżamy w góry, jeździmy na rowerach po okolicy. Zimą wyjeżdżamy na narty lub zdobywamy okoliczne góreczki **J** **Jakiej muzyki lubi Pani słuchać?** **Co lubi Pani czytać?** Mam różne

upodobania muzyczne – to zależy od mojego nastroju. Najbardziej lubię polską muzykę lat 70/80 – Perfekt, Bajm, Kombi it. A jeśli chodzi o książki – to coś łatwego i przyjemnego – bardzo lubię Katarzynę Grocholę czy Małgorzatę Kalicińską. **Wracając do tematyki szkolnej, jak ocenia Pani swoją klasę – 1s?** Bardzo fajny zespół. Mam tylko albo aż 13 sportowców. Chcę ich jak najlepiej poznać, tylko mało się widujemy – bo raptem 2 godziny w tygodniu. Staram się – jak czas mi na to pozwala - obserwować i kibicować im na meczach. Myślę, że mają duże szanse pokazać się nie tylko w naszej szkole z bardzo dobrej strony. Fajne chłopaki **J** **Co najbardziej ceni Pani u uczniów?** Szczerłość i kreatywność. **Kończąc, chcielibyśmy zapytać, jak spędziła Pani ferie zimowe?** W tym roku byliśmy w Krynicy, tak jak rok temu. Moja córka Matylda uczy się jeździć na nartach, chodziła tam do przedszkola narciarskiego. A ja z mężem mieliśmy chwilkę, żeby wspólnie pojeździć na nartach i pozwiedzać okoliczne góry.

Dziękujemy za poświęcony nam czas.



Jeżeli masz pomysł, którego wychowawcę „przesłuchać” w następnym numerze - daj nam znać!

Czytam, bo lubię

Zagadka po zagadce

Guillaume Musso to francuski powieściopisarz, z zawodu nauczyciel. Jednym z jego dzieł, a dokładnie czternastym jest wydany w 2017 roku dreszczowiec pt. „Dziewczyna z Brooklynu”. Głównym bohaterem jest Raphaël, wzięty pisarz, który planuje ożenić się z niedawno poznaną młodą lekarką – Anną. Podczas romantycznej podróży na Lazurowe Wybrzeże dochodzi między nimi do sprzeczki z powodu tajemniczej przeszłości kobiety. Zdjęcie ujawnione przez Annę, burzy ich dotychczasowe, spokojne życie. Tajemnicze zniknięcie Anny potęguje mroczność sytuacji. Raphaël na własną rękę przeprowadza śledztwo w celu odnalezienia ukochanej i poznania demonów jej przeszłości. Tytuł powieści z początku może mylić. „Dziewczyna z Brooklynu” kojarzy się ze zwykłą historią o prowincjonal-

nej dziewczynie, a nie mroczną, pełną zagadek historią. Uważamy, że dzieło Guillaume Musso ma wszystko, czego oczekuje się od thrillera – zawiłą fabułę, niesamowity klimat, wielotorową akcję i niesamowitą psychologię postaci. Przekonajcie się sami. Czy Raphaël odnajdzie ukochaną? Czy odkryje mroczną przeszłość narzeczonej?

Zaczytane Gaby & Grace



TYLKO MUZYKA

Historia pewnej piosenki

Gdy ludzie usłyszeli tę piosenkę po śmierci prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza, mieli lzy w oczach. Piosenka "The Sound of Silence" powstała wiosną 1964 roku, kiedy to Paul Simon i Art Garfunkel przygotowywali się do stworzenia płyty "3.A.M." Prace rozpoczęły się po zamachu na amerykańskiego prezydenta Johna F. Kennedy'ego w 1963 roku. Był to smutny czas, a Amerykanie słuchali przede wszystkim zespołu The Beatles. Fatalna sprzedaż "3.A.M." omal nie doprowadziła do całkowitego rozpadu duetu. Panowie postanowili porzucić współpracę, a Paul Simon wyjechał do Wielkiej Brytanii. Wiosną 1965 r. utwór "The Sound of Silence" zaczął gościć w różnych stacjach radiowych w USA, co nie uszło uwadze Toma Wilsona. Producent zlecił kilka poprawek i wydał singiel we wrześniu 1965 roku. Utwór zaczął się pięć na listach przebojów. Ciekawostką jest to, że Paul Simon i Art Gar-

funkel nic nie wiedzieli o nowym życiu i sukcesach swojego utworu. Wkrótce panowie zaczęli wspólnie śpiewać i nagrywać, czego owocem stał się album „Sounds of Silence”. Dwa lata po premierze albumu tytułowe nagranie za sprawą ścieżki dźwiękowej do kultowego filmu „Absolwent” Mike'a Nicholasa ze świetną rolą Dustina Hoffmana dostało kolejne życie. W grudniu 2015 roku własną wersję "The Sound of Silence" zaprezentował zespół Disturbed z charyzmatycznym wokalistą, Davidem Draimem. Jak wieść niesie, wersja zespołu bardzo spodobała się Paulowi Simonowi. Od 14 stycznia br. piosenka ta nabrała nowego charakteru



Kocham kino...

Ręka albo życie - wybór od ciebie...

Amerykańsko-brytyjski film biograficzny pt. „127 godzin” w reżyserii Danny’ego Boyle’a, to prawdziwa historia alpinisty Arona Ralstona, który podczas jednej z wypraw w trakcie wspinaczki spada, a duży głaz uniemożliwia mu wydostanie się ze szczeliny. Jest niewidoczny z powietrza, nikt go nie usłyszy, mijają kolejne godziny, zaczyna się rozpaczliwa walka o życie. Kamera wideo nagrywa pożegnania kierowane do rodziny i przyjaciół. Z minuty na minutę sytuacja robi się coraz bardziej dramatyczna. Aron opada z sił, jednak musi pozostać w pozycji stojącej. Myśli, że to już koniec, gdy nagle, zrozumie, że jest jeden – choć

desperacki – sposób uwolnienia... . Co zrobi? Czy uda mu się uwolnić i wrócić do rodziny? Czy może jednak była to jego ostatnia podróż? Przekonajcie się sami, polecam film, emocje murowane!

Kinomaniaczka Gaby



W świecie mody

Zima w tym roku zaskoczyła nie tylko drogowców! Któż z nas spodziewał się śniegu po deszczowych świętach? W końcu była okazja wyciągnąć z szafy ciepłe kurtki! Piękny puch spadł na nas z początkiem stycznia..., lecz niestety szybko zmieniał się w błoto pośniegowe. Studniówkowe szaleństwo również za nami, mamy nadzieję, że każda z dziewczyn czuła się świetnie w swoich kreacjach, my mo-

żemy tylko zapewnić, że wszyscy wyglądaliście zjawiskowo. Tymczasem przychodzimy do Was z nową dawką modych propozycji na - tak jak nam się wydaje - końcówkę zimy.



SPORT

W styczniu 2019 roku odbył się plebiscyt na najlepszego polskiego sportowca roku 2018. Przypominam, że trzecie miejsce na podium zajął przyjmujący reprezentacji Polski w siatkówce Michał Kubiak, który w 2018 zdobył jako kapitan Mistrzostwo Świata. Drugie miejsce zdobył Kamil Stoch, który w skokach narciarskich w poprzednim sezonie nie miał sobie równych i zdobywał jedno trofeum za drugim. Najlepszym sportowcem roku 2018 został Bartosz Kurek, który mógł latem cieszyć się ze zdobycia Mistrza Świata w Piłce Siatkowej oraz z indywidualnej nagrody najlepszego zawodnika turnieju. Zaskakujące może być dla

niektórych dalekie miejsce Roberta Lewandowskiego, bo dopiero 9, ale nie ma się co dziwić, bo przecież nie zdobył żadnej cennej nagrody w 2018r.

Myślę, że warto wspomnieć o wyborze przez UEFA najlepszych piłkarzy na świecie. Na bramce stanął Marc-Andre Ter Stegen. Dalej w obronie po kolei: Varane, Van Dijk, Ramos, Marcelo. Najlepszymi zawodnikami zostali: Kante, Modrić, Hazard. No i oczywiście najlepsi napastnicy nie mający sobie równych: Mbappe, Messi i Ronaldo.



NEW YEAR'S EVE AROUND THE WORLD

Fireworks, champagne and making wishes - that's how most of us welcome the new year. How do people from other countries celebrate the last night of the year? The residents of New York gather on New Year's Eve on Times Square. This is usually one of the busiest intersections, full of bright large outdoor screens and advertising billboards. On this particular night even million people are drawn to that place. A great artistic program with the participation of music stars from absolutely the first world league ensures the attendance. The Scottish New Year's Eve comes from pagan times, it is called Hogmanay and lasts for as many as four days. It begins on the

30th of December. A large and spectacular parade with torches goes through the centre of Edinburgh in order to ritually burn the boat of Vikings. In Spain a custom of eating 12 grapes is cultivated along with striking midnight by clocks on New Year's Eve - one grape at every strike of a clock. In the process Spaniards greet the new year with their mouths full of fruit, because only a few may actually swallow all of them in such a short time. This ritual is supposed to guarantee auspiciousness and happiness. And how did you spend your New Year's Eve? We hope that it was great and amusing time for all of you.

DER ABIBALL

Vor kurzer Zeit haben wir in unserer Schule die Studniówka gefeiert, einen Ball, der hundert Tage vor dem Abitur(Matura) stattfindet. Wie sieht das aber bei unseren Freunden aus Deutschland aus?



Anders als bei uns feiern Die Deutschen erst nach dem Abitur, also: die Abiturklausuren liegen hinter ihnen, es wird Zeit das Geleistete zu feiern –der Abiball ist hier der wohl wichtigste Programmpunkt. Alle ziehen sich elegant an, und die Feier sieht ähnlich wie bei uns aus, es wird getanzt, gegessen usw. Viel hängt auch von der Schule ab, z.B. wann und wo der Ball veranstaltet wird. Es gibt

sogar spezielle organisationen die Abibälle sponsoren, was wirklich interessant ist. Es werden Tickets verkauft und ein spezielles Komitee beschäftigt sich mit allen Organisationssachen. Natürlich werden auch viele Fotos gemacht, bei uns war es auch so! Jetzt warten wir noch auf die Bilder, hoffentlich sind sie gut geworden!

PRZYGODY JANKA

„TO MOŻE ZDJĘCIE GRUPOWE?”



Witroia



REDAKCJA „CEGLY”

Opiekun B. Łydka

Piszą i tworzą:

A. Baławska, N. Czachor, Wercia& Paulcia, L. Szymańska, M& K, IM, OUTSIDERKI,
E. Góralska, A. Żyła, M. Kucala, M. Zdon, W. Smal, W. Popczak, Natalia W., Mart T., Denis, Weronika W.,
Weronika N., Fabian I., Angie J., i jeden anonim (znany redakcji).

Skład DTP: Julia Wróbel, Jakub Zelmanowicz, dyr. Ryszard Więcek

